

# Kształcenie polonistyczne, kształcenie humanistyczne

Ewa Jaskółowa

Uniwersytet Śląski, Katowice

ORCID: 0000-0002-4477-9963

Książka Krzysztofa Koca *Lekcje myślenia (obywatelskiego) Edukacja polonistyczna wobec współczesnego świata*<sup>1</sup>, wydana przez Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu w 2018 roku, nabiera w sytuacji walki z koronawirusem w Polsce, Europie i na świecie w roku 2020 znaczenia szczególnego i pokazuje Autora jako przenikliwego humanistę, który przed „czasem zarazy” próbuje pokazać zagrożenia. To nie jest książka o epidemii czy pandemii, ale czytana w czasach tego globalnego, niespodziewanego (?), doświadczenia pokazuje, jak ważne jest kształcenie i wychowanie humanistyczne. Jest to książka, **w której Autor, wskazując na współczesną literaturę reportażową, przekonuje o budzeniu wrażliwości etycznej i budowaniu świadomości u młodych odbiorców literatury**, że między problemami pokazywanymi we współczesnych reportażach (chętnie czytanych przez młodzież), a problemami, które niesie ze sobą literatura fikcyjna, także tak zwana klasyczna – jest wiele niezwykłych relacji, które warto odkryć. Trzeba tylko uruchomić myślenie, obudzić w sobie, w uczniu „człowieka myślącego”, pozwolić zatem na przygodę intelektualną.

Autor publikacji, czytając reportaż współczesny, chce odbiorców, a w tym rzecz jasna uczniów, nauczyć myślenia o różnorodnych zagrożeniach i próbach zapobiegania im zawczasu. Podtytuł książki *Edukacja polonistyczna wobec współczesnego świata* wydaje się tu najważniejszy. Jakkolwiek patetycznie mogą zabrzmieć słowa, które chcę napisać, warto może, by wybrzmiały przy okazji refleksji o książce Krzysztofa Koca. Nasze doświadczenie A.D. 2020 to konsekwencja buntu Gai, umęczonej Ziemi, która odpowiada na rabunkową gospodarkę, na wojny, na bezmyślną eksploatację Ziemi, słowem na całą dominację człowieka nad Naturą, światem i drugim

<sup>1</sup> Koc Krzysztof, 2018, *Lekcje myślenia (obywatelskiego). Edukacja polonistyczna wobec współczesnego świata*, Poznań.

człowiekiem. **Tę bezmyślność można było obserwować w sylwestrową noc, gdy płonąła połowa Australii**, ginęli ludzie i zwierzęta, a mieszkańcy wielkich miast tego kontynentu strzelali w powietrze fajerwerki i cieszyli się z nadejścia Nowego Roku 2020. Cały świat się cieszył. A może właśnie wtedy powinien był się zatrzymać. Zrobił to trzy miesiące później, nie pod wpływem widocznego pożaru, lecz niewidocznego wirusa.

Opracowanie Krzysztofa Koca prowokuje do spowolnienia, zatrzymania, odrzucenia presji czasu przy realizacji programowych zapisów. To publikacja, która namawia nauczycieli, by w prowokacji dostrzegli szansę dla wychowania człowieka myślącego. Może nią być podsuniecie uczniom lektury współczesnych reportaży, podejmujących najbardziej pilne i obchodzące młodych ludzi problemy ich świata: nierówności społecznych, braku dostępu do pożądaných dóbr, ale także egoizmów narodowych wobec potrzeb ludzi znajdujących się w centrum wojen i epidemii. Wszystkie te kwestie oraz wiele innych pokazanych w *Lekcjach myślenia*, odczytywane w kontekście sytuacji globalnego zagrożenia nową chorobą, prowokują pytania o sposoby dotarcia do młodych ludzi, uwrażliwienia ich na potrzeby i krzywdę innych, a przede wszystkim pytania o to, jak może to zrobić nauczyciel polonista, na barkach którego spoczywa misja budzenia myślenia humanistycznego.

Książka Krzysztofa Koca zbudowana jest klarownie z trzech części. Pierwsza z nich nosi tytuł *Myślenie o świecie – dialog edukacji z filozofią Hannah Arendt*; część druga została zatytułowana *Myślenie jako pragnienie sensu – w stronę edukacji obywatelskiej*, trzecia – *Jaki jest świat... Reporterskie egzemplifikacje*. Części te, choć koherentne i wzajemnie się oświetlające, nie muszą być czytane po kolei. Czytelnik otrzymuje bowiem publikację, z którą będzie się zaprzyjaźniał, może ją czytać od środka, od początku, ale może zacząć swoją z nią lekturą przyjaźń od części ostatniej i wracać do fragmentów raz przeczytanych albo pominiętych, by odkryć zawartą w niej filozofię uczenia mądrego, niespiesznego, pogłębionego intelektualnie, a przede wszystkim humanistycznego.

W książce odnajdujemy bowiem pogłębioną refleksję filozoficzną, zmierzającą do budowania koncepcji edukacji obywatelskiej jako odmiany edukacji polonistycznej. Odnajdujemy obraz młodego pokolenia ludzi, który został pokazany w reportażu i śledzimy pytania stawiane szkole w czasach, gdy światem rządzą rynkowe mechanizmy, a ideały pokolenia rodziców i dziadków mają trudny dostęp do świadomości młodych ludzi. I w końcu podążamy za egzemplifikacją reportaży, które pokazują świat we fragmentach, pokazują jednostkowe losy i doświadczenia, ale dają szansę identyfikacji z tak pokazanym (kreowanym) światem wszystkim czytelnikom.

Część I publikacji skupiona jest na analizie filozoficznych rozważań o myśleniu Hannah Arendt, które dają asumpt do budowania refleksji o edukacji. Autor przygotowuje sobie w tym rozdziale cały aparat pojęciowy, który konsekwentnie będzie wykorzystywany w kolejnych częściach

jako argumentacja dla pokazywanych problemów. Wydobywa zatem i analizuje takie kategorie jak: myślenie, działanie, wolność, autorytet oraz wartości: odwaga, szacunek, odpowiedzialność. Dwa pierwsze rozdziały skupiają wokół myślenia, które filozofka uznaje za najistotniejszą zdolność umysłu ludzkiego, z której (bywa) człowiek nie chce lub nie umie korzystać. Tytuły tych rozdziałów, nawiązując do literackich kontekstów, stanowią pierwszy sygnał możliwych relacji między literaturą, edukacją i polityką. Tytuł pierwszego: *Tkanina Penelopy, czyli o potrzebie i kruchości myślenia. Rozważania w perspektywie filozoficzno-edukacyjnej* przynosi sformułowanie głównego problemu książki rozpatrywanego w dalszej części z perspektywy teoretycznej oraz praktycznej.

Autor wyjaśnia ideę swojej koncepcji uczenia języka polskiego, którą poprzedza namysł właśnie nad kategoriami i wartościami wyżej wymienionymi. Najpierw na stronie 21. podkreśla konieczność skierowania refleksji na lekcjach języka polskiego ku światu współczesnemu i takiego przeorientowania procesu dydaktycznego, by to właśnie współczesność decydowała o dialogu z dziedzictwem przeszłości. Taka propozycja wynika z przeświadczenia, że możliwe jest zbudowanie świadomości tradycji i procesu historycznoliterackiego bez konieczności budowania procesu dydaktycznego w układzie chronologicznym. Jest to możliwe do zrealizowania przy bardzo starannym przygotowaniu procesu nauczania. To idea, która daje szansę na zupełne przeorganizowanie toku nauczania literatury i powinna zostać nazwana raczej procesem czytania literatury, a nie jej nauczania. Może zostanie w jakiejś przyszłości zrealizowana w nowym projekcie podstawy programowej.

Rozdział drugi w pierwszej części książki zatytułowany jest „*Nie ma rozputy większej niż myślenie*”. *Niemyślenie jako dewastacja różnorodności świata*. Nawiązanie do wiersza Wisławy Szymborskiej pt. *Głos w sprawie pornografii* jest tu bardzo znamienne i wskazuje po raz kolejny, jak łączyć można filozoficzną refleksję z poetycką metaforą i jej interpretacją, a w konsekwencji snuć rozważania o charakterze dydaktycznym. Tytuł trzeciego rozdziału ma charakter nieco prowokacyjny *Obrona polityczności edukacji polonistycznej*. Z analiz tu przeprowadzonych Autor wyprowadza następujący wniosek:

Przemyślenia Arendt dotyczące polityki, działania, sądenia i myślenia zaskakują nie tylko oryginalnością i aktualnością, ale też intrygującymi możliwościami włączenia ich w koncepcje kształcenia polonistycznego. Uświadamiają, jak istotne miejsce w edukacji humanistycznej powinien zajmować na przykład projekt wychowania obywatelskiego, którego zadaniem jest przygotowanie młodych ludzi do funkcjonowania w przestrzeni publicznej, ukazywanie, jak znacząca może być zdolność do przekonywania i oddziaływania na innych (s. 79).

W czwartym rozdziale „*Oto nasz świat*” – *istota wychowania obywatelskiego* pokazuje Autor książki konsekwencje niemyślenia, które prowadzą do poddania się manipulacji, propagandzie, indoktrynacji i wszelkiej maści

zniewoleniu, które szczególnie podoba się władzy totalitarnej, ale także każdej zmierzającej do ograniczenia swobód obywatelskich z autorytarnymi inklinacjami.

Część drugą publikacji rozpoczyna rozdział, w którym diagnoza współczesności wydobyta została z reportażu Filipa Springera pt. *Miasto Archipelag*. Reportaż pokazuje pokolenia ludzi, którzy pragną ucieczki ze świata, w jakim przyszło im żyć. Autor reportażu pokazuje młode osoby żyjące w małych miastach i miasteczkach, które nie widzą dla siebie w nich miejsca i usilnie pragną się z nich wyrwać. Diagnoza prowadzi do stawiania pytań, jak przy takim rozpoznaniu proponować młodzieży teksty literackie o patriotyzmie, obywatelskości, przynależności do wspólnoty, skoro one nijak mają się do ich niepokojów. Szkoła jako instytucja musi zatem zmierzyć się z takimi problemami, jak poczucie niepewności, tymczasowości i strach przed przyszłością. Na pytanie: jak to zrobić, próbuje Krzysztof Koc odpowiedzieć, sięgając do prac z obszaru współczesnej dydaktyki. Dzieli je na te, które analizują świat z perspektywy wewnątrzszkolnej i te, które przyjmują optykę przeciwną, czyli zmierzają od obserwacji świata, by szukać odpowiedzi na pytania, co zrobić, aby zainteresować. Obie pokazują problemy współczesnej edukacji humanistycznej, która nie może zamykać się wyłącznie w dotychczasowych, utrwalonych przez tradycję lekturach i ich interpretacjach. I tu znów warto zwrócić uwagę, że doświadczenie niepewności i niepokój wszystkich ludzi wywołany nagłym kryzysem epidemiologicznym nie skończy się wraz z „odwołaniem alertu”. Przewidywania ekonomistów są przerażające, a humaniści próbują szukać w doświadczeniu jakiegoś sensu. Poszukują w doświadczonej sytuacji jakichś elementów, prowadzących do zmiany myślenia i postrzegania przede wszystkim drugiego człowieka, szukając w nim istniejących pokładów dobra.

Drugą część książki zamyka reportaż o uchodźcach. Widać tu kompozycyjny efektowny, ale i efektywny zamysł. Polega on na wskazaniu reportażu jako, z jednej strony źródła diagnozy sytuacji współczesnego pokolenia młodzieży (*Miasto Archipelag*), a z drugiej, także reportaż (K. Boni, W. Tochman, *Kontener*) staje się źródłem przeżyć, które prowadzą do pogłębionej refleksji nad tego pokolenia sytuacją. Autor sugeruje, że opowieść o uchodźcach może być źródłem trudnych pytań, które na lekcjach warto stawiać i warto prowokować nimi młodych ludzi, zwłaszcza tych, którzy dość egoistycznie patrzą tylko na siebie i często trudno im nawiązać nić empatii z bohaterami czytanych powieści. Píše on:

Analiza na lekcjach języka polskiego opowieści o dramatycznych losach uchodźców pozwala wkomponować je w rozważania o naturze człowieka, o wartościach, o dramacie ludzkiej egzystencji, o dobru i o złu, o postawach wobec cierpienia. Kwestie te, podejmowane w literaturze pięknej, mogą przejrzeć się w literaturze fikcyjnej i odwrotnie, potwierdzając w ten sposób egzystencjalną wartość lektury i znosząc barierę między tym, co prawdopodobne, wykreowane, wyobrażone i wymyślone, a tym, co rzeczywiste, potwierdzone obserwacją i uczestnictwem (s. 175).

Obie części książki zbudowane są w sposób przemyślany, kompozycyjnie uporządkowany i logiczny, co zasługuje na najwyższe uznanie, jeśli weźmiemy pod uwagę, że wywód budowany jest jako konsekwencja przemyśleń wynikających z lektury jedenastu książek Arendt, dziesiątek publikacji z zakresu filozofii, dydaktyki i socjologii oraz ponad pięćdziesięciu tytułów bibliografii reporterskiej, którą Autor książki rekomenduje do czytania w całości lub we fragmentach (s. 269–270). Warto zatem podkreślić, że wywód prowadzony jest klarownie, bez nadużywania hermetycznego, naukowego słownictwa. Książka jest bowiem adresowana w takim samym stopniu do badaczy procesu dydaktycznego, jak i do nauczycieli praktyków oraz studentów przygotowujących się do trudnej roli nauczycieli języka polskiego.

Część trzecia i ostatnia – skierowana na *Reporterskie „oswajanie” świata* – pokazuje, jak i co czytać na lekcjach języka polskiego, wybierając oczywiście z szerokiej oferty współczesnego reportażu literackiego. Konsekwentnie pokazuje Autor, jaki był cel analitycznych rozważań w części pierwszej publikacji. Krzysztof Koc dalej czyta Arendt, by wydobywać z jej myśli to wszystko, co „daje do myślenia” analitycznemu, wnikliwemu umysłowi humanistycznemu, by następnie przełożyć to na refleksję o współczesnej dydaktyce i celowości wprowadzania reportażu do polonistycznego (humanistycznego) kształcenia. Wyprowadza on bardzo śmiały i efektowny paralelizm między rolą barda z epizodu *Odysei* (przywołanego przez Arendt w *Życiu umysłu*, s. 191–192) i rolą współczesnego reportażyisty. I bard, i reportażyista uświadamia swoim współczesnym (widzom, słuchaczom) to, czego oni nie dostrzegają nawet wówczas, gdy w różny sposób w wydarzeniach uczestniczą. Autor książki, dokonując zestawień refleksji filozoficznych, spostrzeżeń zapisanych w najodleglejszych tekstach literackich (*Odyseja* Homera), wskazuje, jak uzmysłowić młodemu człowiekowi z jednej strony fakty, które dzieją się obok niego, z drugiej wskazać, że dopiero literackie ujęcie prowokuje do głębokiego nad nimi namysłu i w końcu pokazuje wspólnotę idei, jaka zapisana jest analogicznie w dziele Homera i współczesnego reportażyisty – to idea pobudzenia emocji, które możliwe są dopiero, gdy usłyszy się i zobaczy czyjeś lub własne doświadczenie z perspektywy widza lub słuchacza. W ostatniej części książki aparatura pojęciowa wywiedziona z myśli Arendt ciągle jest obecna, by pokazać istotę filozofii tego gatunku, a zatem „filozofię faktu”, „postrzegania świata”, czy bohaterów, aż w końcu „filozofię osławiania świata w reportażu”.

*Lekcje myślenia (obywatelskiego)* Krzysztofa Koca to publikacja wybitna z kilku powodów. Po pierwsze, pokazuje i uzasadnia sposób kształtowania patriotyzmu, wolnego od fetyszu narodowego, jako postawy aktywności obywatelskiej Polaka i Europejczyka. Po drugie, pokazuje, że kształtowanie takiej postawy jest zdeterminowane wolnością wyboru (także lektur szkolnych) nauczyciela i uczniów. Po trzecie jest to książka, która po raz pierwszy prezentuje tak głęboko filozoficznie uzasadnioną konieczność kształcenia

światłych, myślących nauczycieli, którzy w konsekwencji staną się wychowawcami myślących ludzi. Pokazuje zatem, sięgając do ciągle aktualnej myśli jednej z najbardziej wpływowych filozofek XX wieku, że szkoła musi być miejscem, w którym młodzi ludzie uczą się stawiać pytania i uczą się także, że nie ma na nie łatwych i jednoznacznych odpowiedzi. Mało tego – i to kolejny argument świadczący o wybitności książki – myślenie, którego uczyć się ma współczesny młody człowiek, to nie jest myślenie, które powinno budować stałe i niezmiennie konstrukty. Ma to być myślenie, które w każdej chwili gotowe jest na przemyślenie i przekomponowanie swoich wcześniejszych konstrukcji. Myślenie, jak „tkanina Penelopy”, powinno być prute i rozpruwane, aby nadążać za zmieniającym się światem – to wnioski Autora płynące z głębokiej i wnikliwej analizy dzieł Arendt. To wnioski, które nasuwają się w sytuacji, gdy na naszych oczach pandemia koronawirusa burzy wszystkie uznawane do tej pory zasady życia społecznego, gdy ludzie poddani zostali restrykcyjnym zasadom funkcjonowania w świecie, gdy myślenie o przyszłości musi być poddane nowym niestandardowym rozwiązaniom, które dadzą szansę na nowe ułożenie relacji w świecie. To wnioski, które trzeba wyrazić w sytuacji, gdy ze wszystkich stron słychać, że po wyjściu z pandemii nie będziemy już żyć w świecie, jaki znamy. Będziemy musieli na nowo oswoić świat i na ten czas osvajania *Lekcje myślenia (obywatelskiego)* Krzysztofa Koca powinny być naszą lekturą obowiązkową.

## O Autorce

**Ewa Jaskółowa** – prof. dr hab., pracuje na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jej zainteresowania naukowe skupione są wokół problematyki literaturoznawstwa i dydaktyki; zajmuje się problemami poezji XX w. i jej nawiązaniem do tradycji zwłaszcza romantycznej i biblijnej. Autorka między innymi książek o twórczości Stanisława Balińskiego, kwadryganta Stanisława Ciesielczuka, artykułów o poezji Wisławy Szymborskiej czy Tadeusza Różewicza. Autorka monografii pt. *Żona Lota w poezji polskiej XX wieku*. Interpretacja tekstu stanowi podstawowy element jej badań literaturoznawczych, a odbiór literatury przez uczniów i możliwości budowania procesu dydaktycznego, który pomaga w tym odbiorze, są drugim elementem jej zainteresowań.